

# EXPRESS

## WIECZORNY ILUSTROWANY.



Rok VII. | ŁÓDŹ, PIĄTEK, 17-GO MAJA 1929-GO ROKU. | CENA NUMERU 20 GROSZY. | NR. 136

## Strzał do gospodarza Krwawy epilog sporu między właścicielem domu przy ul. Wólczańskiej 259 a dzierżawcą

ŁÓDŹ, 17 MAJA.

Wczoraj w godzinach wieczornych dom przy ulicy Wólczańskiej 259 był terenem krwawych zjść. Właściciel tej posesji Franciszek Szulca wydzierżawił niedawno swą nieruchomość p. Świątkowskiemu.

Dzierżawca i właściciel stale kłócili się z sobą. Nieporozumienia wynikały przeważnie na tle rozrachunków pieniężnych, a ostatnio również i z następującego powodu:

Jednopiętrowy drewniany dom przy ulicy Wólczańskiej był okolony płotem. Dzierżawca, który chciał koniecznie płot ten usunąć wystarał się o odpowiednie zwołanie inspekcji mieszkaniowej i chciał już przystąpić do rozbiórki. Sprzeciwił się temu gorąco gospodarz, który wczoraj wieczorem wraz ze swymi dwoma synami wtargnął do Świątkowskiego i zażądał od niego, by pozostawił płot na dotychczasowym miejscu.

— Nie! — odparł mu kategorycznie

### Na ćwiczenia wojskowe należy się zgłaszać w terminie

Łódź, 17 maja.

Jak się dowiadujemy, wobec zbliżającego się okresu ćwiczeń wojskowych władze wojskowe przypominają o obowiązku zgłaszania się na na ćwiczenia w terminie. Niezgłoszenie się do ćwiczeń będzie traktowane jako niespełnienie obowiązku wojskowego według art. 99 ustawy wojskowej i będzie bardzo surowo karane.

### Spadła do mieszkania o piętro niżej

Łódź, 17 maja.

W kuchni jednego z mieszkań domu przy ulicy Piotrkowskiej 192 znajdował się w podłodze otwór dość znacznej wielkości, który miał być w najbliższych dniach naprawiony. Wczoraj wieczorem służąca, 16-letnia Bronisława Powalska, udając się na spoczynek, w ciemności nie zauważyła tego otworu i spadła do mieszkania, znajdującego się o piętro niżej.

Dziewczyna doznała ciężkich potłuczeń. Wezwane pogotowie udzieliło jej pomocy lekarskiej.

### Wstrząsy podziemne w Czechosłowacji

Praga, 17 maja.

Nocy ubiegłej między godziną 9-tą wieczorem a 6 rano w całym zakątku zachodnim Czechosłowacji, w okolicach Hebu, dały się odczuć dość silne wstrząsy podziemne.

Najsilniejszy wstrząs podziemny zanotowano koło godziny 1-ej w nocy. W mieście Asch wylekła ludność opuściła domy i całą noc spędziła na ulicach miasta.

Stacja sejsmograficzna w Pradze zanotowała wszystkie te wstrząsy podziemne. Fachowcy uważają, że ma się tu do czynienia z wstrząsami, wywołanymi osiadaniami pokładów skorupy ziemskiej, a nie z wstrząsami wulkanicznymi.

### Samobójstwo

W mieszkaniu przy ulicy Piotrkowskiej 61 targnęła się na życie Eugenia Fincówna, służąca. Wezwane pogotowie stwierdziło otrucie esencją octową i udzieliło desperatce pierwszej pomocy.

Świątkowski — Otrzymałem już zezwolenie magistratu i żadna siła nie zmusi mnie do ustępstw.

Rozwścieczony gospodarz uderzył wówczas Świątkowskiego laską w głowę. Dzierżawca widząc, iż i synowie Szulca mają względem niego wrogie zamiary, przeraził się nie na żarty i ukrył się w sąsiednim pokoju.

Szulca i synowie wyważyli drzwi, a wó

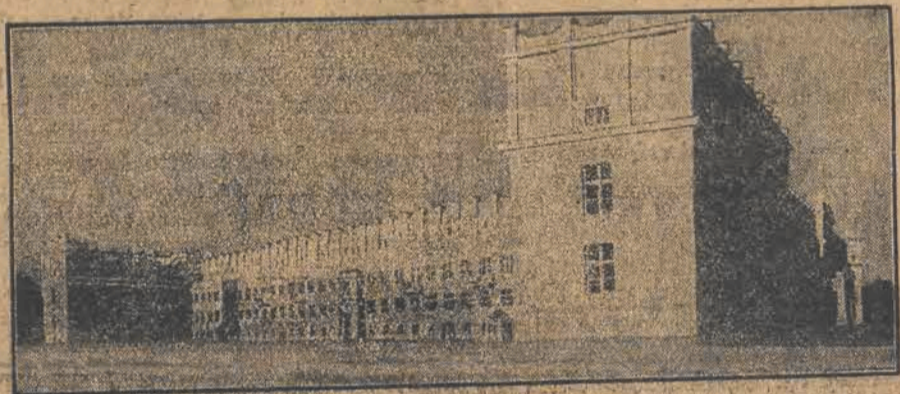
wczas Świątkowski, nie mogąc dać sobie rady z przeciwnikami strzelał do nich z rewolweru.

Kula trafiła gospodarza, który runął na podłogę zalewając się krwią.

Odgłos strzału zaalarmował przechoźników, którzy zawezwali policję.

Rannym zaopiekowało się pogotowie. Stan jego nie budzi poważniejszych obaw. Świątkowski został aresztowany.

## Powszechna Wystawa Krajowa w Poznaniu



Gmach reprezentacyjny Rządu na Powszechnej Wystawie Krajowej.

## Zbrojne napady tłumu na urzędników gminnych

Łwów, 17 maja.

W Dorozowie pod Lwowem zaszedeł wczoraj niesłychany wypadek zbrojnego napadu tłumu na tamtejszą władzę gminną.

Tłum, złożony z kilkuset osób, uzbrojony w widły, motyki i koły, wtargnął do urzędu gminnego

i przy użyciu siły nie dopuścił urzędników gminnych do zamierzonej czynności urzędowej to jest dopilnowania zakazu wypędzania bydła na łąki. W czasie ataku

padły z tłumu strzały rewolwerowe, z których jeden ranił Grzegorza Nyszaka. Policja udzieliła napadniętym pomocy, rozpedzając tłum. Wypadki powtórzyły się tego samego dnia wieczór. Uzbrojony tłum począł oblegać domostwo naczelnika gminy,

groząc mu śmiercią i zburzeniem domu. Policja, nie będąc na siłach powstrzymać napierającego tłumu, oddała salwę karabinową w powietrze, po której tłum rozproszył się. Sześciu podlegaczy aresztowano.

Podobne zamieszki miały miejsce tego samego dnia w gminie Poratzenko. W chwili, gdy urzędnicy zwierchności gminnej przybyli na pastwisko, by zająć bezprawnie pasące się bydło mieszkańców, gminy Nakoneczne, wvpadło z lasu kilku parobków,

którzy pobili urzędników do krwi. Na wszczęty alarm zjawilo się na pastwisku ok. 200 mieszkańców. Nakonecznego i 200 z Poratzenki i rozpoczęli między sobą walkę na koły. Dwaj funkcjonariusze policyjni, nie mogąc przy pomocy perswazyi przywrócić spokoju, oddali w powietrze dwa strzały karabinowe, po których bijący rozpierzchli się.

## Zabili policjanta trzej awanturnicy w kawiarence warszawskiej

Warszawa, 17 maja.

Na ulicy Ogrodowej pod nr 69 jest kawiarenka, znana pod popularną nazwą „Pod teściową”. Można w niej napić się także piwa.

W tym celu właśnie wstąpił do tej kawiarenki znajdujący się nie na służbie posterunkowy 7-go komisariatu, Teofil Załęski. Był w ubraniu cywilnym, jednakże poznało go zapewne trzech podejrzanych awanturników, siedzących przy sąsiednim stoliku.

Długo starali się sprowokować awanturę, aż wreszcie poprostu zaatakowali Załęskiego laskami.

Załęski też miał laskę, którą usiłował się bronić, jednakże wyrwano mu ją z

rąk. Na głowę policjanta posypały się straszliwe razy, od których padł nieprzytomny na podłogę, brocząc krwią. Napastnicy zbiegli.

Załęskiego przewiozło pogotowie do szpitala, gdzie nie odzyskawszy przytomności, zmarł.

Był to dzielny policjant, pracujący na swym posterunku od 10 lat i cieszący się uznaniem przełożonych. Osierocił żonę i dwoje dzieci.

Pogrzeb odbędzie się dziś przed południem.

Energiczne śledztwo w tej sprawie prowadzi 7-my komisariat policji, który jest już na tropie sprawców.

## 3000 ludzi zostało bez dachu nad głową

Nowogródek, 17 maja.

Jak ustaliło dochodzenie, pożar który niemal doszczętnie zniszczył miasteczko Iwje, wybuchł w sklepie wódczanym wskutek eksplozji maszynyki spirytusowej.

Z powodu łatwopalnego materiału, pożar rozszerzał się niesłychanie gwałtownie. Jak ostatecznie ustalono, spłonęło blisko 500 budynków, m. in. bóżnica z 16-go wieku, 3 szkoły powszechne, posterunek policji, urząd gminny.

Ocalał jedynie kościół, meczet i kilka domów w dzielnicy tatarskiej.

Bez dachu nad głową pozostało około 3.000 osób, które znajdują się w strasznej nędzy, gdyż nie zdołali nic uratować z pożaru.

Urząd wojewódzki w Nowogródku zwrócił się do władz centralnych z prośbą o pomoc dla pogorzalców.

## Niebezpieczny żebrak

aresztowany w Łodzi

Łódź, 17 maja.

Od pewnego czasu policja otrzymywała niemal codziennie meldunki o kradzieżach sklepowych w śródmieściu, dokonywanych przez jakiegoś żebraka, który przychodził po wsparcie i w czasie swych „wizyt” niepostrzeżenie kradł co się dało.

Wczoraj wreszcie owego żebraka przytrzymał na gorącym uczynku w jednym ze sklepów galanteryjnych na ulicy Główniej.

Okazało się, że był to znany złodziej, Marcin Żmudziński, sześciokrotnie już karany za rozmaite grubsze przestępstwa.

Dochodzenie wykazało, że Żmudziński, odgrywając rolę żebraka, okradł ostatnio w Łodzi kilkadziesiąt sklepów. Sprytnego złodzieja osadzono w więzieniu przy ulicy Kopernika.

## Świętokradztwo

Łódź, 17 maja.

W kościele Dobrego Pasterza przy ulicy Spacerowej 14 dokonano świętokradztwa, mianowicie skradziono skarbonkę wiszącą nad jednym z obrazów.

Rozpoczęte przez policję dochodzenie ujawniło, że kradzieżę popełniła niejaka Aniela Kaczyńska, bezdomna i bezrobotna.

Kaczyńskiej odebrano skarbonkę. Pieniądze, które w niej się znajdowały, zdążyła ona już wydać.

## Napad bandytów na autobus w Rumunji. Trzej pasażerowie zabici.

Berlin, 17 maja.

Dzisiejsze dzienniki donoszą z Bukaresztu, o napadzie na auto pasażerskie kursujące pomiędzy Kiszyniowem a Haneirem. Nieznani złościny w czasie raunku zamordowali 3 pasażerów pozostałych zaś kompletnie obrabowali. W godzinach rannych żandarmerja wszczęła pościg za bandytami, którzy skryli się w lasach. Gdy żandarmerja przystąpiła do oblavy okazało się, iż bandyci rozporządzają karabinami maszynowymi, obsługiwanymi przez ludzi wyćwiczonych wojskowo. W wyniku wymiany strzałów zostało zabitych dwu chłopów i 1 żandarm. Dowódca oddziału żandarmerji został ciężko ranny. Bandyci pod osłoną ognia z karabinów maszynowych ratowali się ucieczką.

## Siostra miłosierdzia wyratowała tonącego

Toruń, 17 maja.

Na jeziorze pod Liobarkiem jeździł na łodzi dwaj chłopcy. W pewnej chwili starszy z nich wskoczył z łódki i odepchnął ją od brzegu. Sześciolatek Medyłański wpadł do wody i począł tonąć. Znajdująca się nad brzegiem siostra miłosierdzia nazwiskiem Wieczorkówna, rzuciła się na pomoc i wyniosła z wody już nieprzytomnego chłopca. Po zastosowaniu sztucznego oddechania przywróciła go do przytomności.

— Donoszą z Singapore że tłum złożony z robotników chińskich zamordował w bestjałski sposób dyrektora towarzystwa eksploatacji karczuku anglika. Policja przeprowadziła szereg aresztowań, lecz dotychczas nie natrafiła na ślad mordercy.

# Szyny Kolejowe znikają.

**90 tysięcy autobusów kursuje po St. Zjednoczonych wypierając kolej żelazną i tramwaje**

Prezydent Hoover przygotowuje się do działalności na terenie kongresu amerykańskiego. Niktby jednak nie przypuszczał, że jednym z pierwszych projektów, jakie rząd St. Zjednoczonych wnieśli na ten kongres, będzie prawo dotyczące uregulowania ruchu autobusów pasażerskich, kursujących na wielkich odległościach. Ruch ten stał się tak gwałtowny, że trzeba go poddać kontroli władz państwowych.

Autobus w ruchu na znacznych odległościach osiągnął w St. Zjednoczonych rekord niebywały. Doskonali się on, jak wszystkie zresztą dziedziny amerykańskiego życia. Dzięki temu potrafi dziś współzawodniczyć z najwygodniejszym wagonem kolejowym.

Każdy pasażer może w autobusie nie tylko jeść i pić, lecz nawet spać; są tam wygodne łóżka i umywalnie, wkrótce zaś mają być wprowadzone czytelniki palarnie. Autobus posiada nad potęgą tę przewagę, że może kursować po wszystkich drogach i w każdym czasie. Jazda się tedy z New Yorku do San Francisco lub z nad wielkich jezior północnych na południowy cypel Florydy.

Jak wygląda ruch autobusowy w wyfrach? Bezpośrednio po podpisaniu pokoju było ich w St. Zjednoczonych niewiele 5 tysięcy. Dziś liczba ta wzrosła do 90 tysięcy, przyczem autobusy budowane są wszelkich modeli i wielkości, poczynając od skromnego dylżanki, kończąc zaś na wspaniałym wozonie salonowym. Te 90 tys. autobusów używanych do dalszej komunikacji, kursuje na drogach długości 500 tys. km., czyli dwa razy więcej, aniżeli wynosi długość całej sieci kolejowej.

W roku 1928-ym autobusy przewoziły miliard pasażerów, miały zaś dochód dzienny, wynoszący milion dolarów. Nic też dziwnego, że różne towarzystwa kolei żelaznych, wobec konkurencji autobusów oświadczyły, że w ciągu 10-ciu lat deficyt ich wyniesie około 200 milionów dolarów. Deficyt ten kołuje w całości przypisują współzawodnictwu nowego środka komunikacji, który w tej dziedzinie wywołał prawdziwą rewolucję.

W jakim kierunku rząd St. Zjednoczonych ma zamiar tę sprawę załatwić? Chodzi przedewszystkiem o uporządkowanie tej komunikacji, której rozgardzanie było narazie nie do uniknięcia, lecz w żadnym wypadku trwać nadal nie może. Dotąd każdy stan miał

## „Męskie kobiety” Dorożkarz, który był niewiastą

Od czasu głośnego skandalu „kapiłana Barkera”, który okazał się kobietą, panią Smith, nie miały w Anglii prawie tydzień, aby nie dowiedzano się o przypadkowym odkryciu nowej takiej maskarady życiowej, tak że to robi wrażenie formalnej epidemii i budzi podejrzenie, że więcej jeszcze takich faktów ukrywa się przed wiedzą publiczności i władz.

Świeżo np. odstawiono do szpitala w miejscowości Evesham chorego wóznicę, Williama Holtona, który znany był w okolicy ze swej siły, ze zręczności powożenia 4, a nawet 6 koniami z grubej mowy, najeżonej kłatwami, a nieugaszonego pragnienia i z fajki, której prawie nigdy nie wypuszczał z zębów.

Holtona umieszczono na oddziale męskim, ale lekarz, przy oględzinach, przekonał się, że to kobieta i przeniesiono ją na oddział kobiecy.

Zdziwienie powszechne tem odkryciem było tem większe, że przed 4 laty Holton przywedłował do Evesham z kobietą, rzekomo żoną i 6-letnim dzieckiem, a temu półtora roku „małżeństwo” narodził się nowy potomek...

prawo sam regulować komunikację autobusową. O ile autobus nie wykładał poza granice danego stanu, trudności żadnych nie było. Teraz jednak, gdy autobusy kursują na drogach, wynoszących tysiące kilometrów, przebiegając wzdłuż i wszerz całe państwo, narzuca się konieczność uregulowania tego ruchu, cen za bilety, rozkładu jazdy itp.

Właśnie dlatego autobusy przejeżdżają pod ogólną kontrolą państwa zupełnie tak samo, jak to ma miejsce z kolejami. W tym więc kierunku pójdzie praca prawodawcza kongresu, który musi poświęcić swą uwagę wozom, kursującym po drogach, tak jak zajmuje się stale sprawami kolei.

Okazuje się z praktyki, że większość towarzystw autobusowych powstała z dawnych towarzystw tramwajowych, gdyż tramwaje elektryczne zostały stopniowo zastąpione przez wozy motorowe. Dziś jest w St. Zjednoczonych co najmniej 237 towarzystw, posiadających autobusy. Dzięki ich rozwojowi w ciągu ostatnich lat pięciu znikło 5 tys. km. torów kolejowych oraz urządzeń dla komunikacji elektrycznej.

Elektryczność więc spychana jest na plan dalszy przez silniki; koleje żelazne spycha zwykła droga! Kto by przypuszczał przed kilkunastu jeszcze laty, że rozwój komunikacji po takiej właśnie potoczy się linji.

## Porywanie bogatych ludzi według danych księgi adresowej

Nikt się nie spodziewał, do jakich przykrych konsekwencji doprowadzi w Szanghaju wydanie księgi adresowej cudziemców. Okazało się mianowicie, że wzmogła ona w bardzo znacznym stopniu porwania różnych bogatszych ludzi, które od lat stanowiły specjalność zorganizowanych band chińskich, pobierających w każdym wypadku znaczny okup za zwolnienie porwanej osoby. A chociaż od niedawna za uprowadzenie grozi kara śmierci, bandyci chińscy wcale się tym nie zrażają i porywają w dalszym ciągu.

O ile jednak dawniej robota tych bandytów nosiła raczej charakter „amatorski”, o ile atakowano pierwszego lepszego europejczyka, którego wygląd zewnętrzny sprawia wrażenie, że można tu być gdzie znaleźć większą sumę pieniędzy, — dziś, przy pomocy księgi adresowej cudziemców, banda szuka ofiar wedle zajmowanego przez cudziemców stanowiska zamożności i tym podobnych kwalifikacji; chwytają zaś upatrzone w ten sposób ofiary w takim momencie kiedy zdawałoby się, nic im nie grozi.

Zazwyczaj współpracując z temi bandami różne dziewczęta, używane najczęściej do rozmaitych wywiadów, obserwacji oraz przenoszenia broni. A gdy jakiś

europejczyk po pracy biurowej chce się do samochodu późnym wieczorem, bandyci napadają go i porywają. Bardzo często urząda się również napady na samotnych przechodniów, dających opuszczone ulicami do domu.

Europejczycy stale muszą myśleć o czekającym ich niebezpieczeństwie, zwłaszcza, gdy znajdują się w drodze do domu. Krótka gra w jakimś nocnym klubie niejednego już europejczyka nabawiła kłopotu; w ostatnich zaś czasach bandy chińskie zwróciły uwagę specjalną na teatry i variete, do których publiczność europejska chodzi bardzo licznie. Członkowie band angażują się do teatrów w roli aktorów czy aktorek idzieki temu mają dość czasu na to, aby obejrzeć swe ofiary, siedzące na lepszych miejscach blisko sceny.

Weszło nawet w modę porywanie dzieci, a w tym rzemiośle celują przede wszystkim kobiety, które tak kierują całą sprawą, jak gdyby porywane dzieci były powierzony im opiece. Wskutek tego aresztowania za porwania są w Szanghaju na porządku dziennym; zdarza się też bardzo często, że policja zjawia się nagle w jakimś teatrze czy lokalu i aresztuje szereg aktorów czy aktorek, podejrzanych o należenie do bandy.

# Nie wolno się upiększać?!

**Operacje chirurgiczne dla celów estetycznych mają być zabronione  
Charakterystyczny wyrok trybunału paryskiego.**

Przed paroma miesiącami odbył się w Paryżu sensacyjny proces na tle operacji „estetycznej”, dokonanej przez znającego komitego chirurga francuskiego doktora D.

Pewnego dnia do chirurga tego zgłosiła się piękna i młoda pacjentka, domagając się operacji nóg, w celu nadania swym łydkom modnej szczupłości. Chirurg dokonał operacji narazie tylko na jednej nodze. Niestety, zoperowana noga dostała zakażenia krwi i musiano ją wskutek tego amputować.

Niefortuna pacjentka wytoczyła wówczas chirurgowi proces, domagając się odszkodowania za doznane kalectwo.

Proces wywołał na całym świecie sensacyjne wrażenie. Z napięciem oczekiwano wyroku. Wyrok zapadł na korzyść pacjentki. Chirurg zapłacił wysokie odszkodowanie.

Ale najciekawszym ewenementem w tym procesie była motywacja wydanego wyroku. Sędziowie orzekli, że dla celów estetycznych nie wolno ryzykować życia ludzkiego, że niebezpieczne operacje chirurgiczne dokonywane być mogą tylko wtedy, jeśli stanowi ona ostatnią możliwość ratunku dla człowieka, który skazany jest przez toczącą jego organizm chorobę na nieuniknioną śmierć.

Ponieważ operacje chirurgiczne dla celów estetycznych nie stanowią nieodzownej konieczności, nie są wywołane potrzebą ginącego organizmu — przeto

winne być one niedozwolone, a konsekwencje ich całkowicie spadać będą na zainteresowanych chirurgów.

Taka motywacja wyroku wywołała zrozumiałe wrzenie w lekarskim świecie Paryża. Wszystkim na ustach zawisło pytanie: czyżby wyrok taki miał oznaczać zmierzach operacji chirurgicznych dla celów estetycznych? — Operacji dziś już tak częstych i pożądanych?

Świat lekarski wystąpił z ciekawą analizą motywów powyższego wyroku.

Wysunęto następującą kwestję: Nie mówimy o kokietkach, które dla celów mody chcą operować swoje ciało. Mówimy o innych wypadkach. Istnieją ludzie zeszpecceni od natury. — Zeszpecceni tak dalece, że wskutek swych ułomności zewnętrznych wyrzuceni są jakgdyby poza nawias życia społecznego. Są straszliwie zdeformowane nosy, „ogień” na twarzy, włosy na twarzyczkach kobiet i najrozmaitsze inne deformacje, które uniemożliwiają skrzywdzonej przez naturę jednostkę wykonywanie zawodu. Wchodzi tutaj więc w grę kwestia życia, kwestia zarobku i chleba. Któż chce przyjąć jako ekspedjenta mężczyźnego zeszpeconego „ogniem”, czy ohydny brodawkami?

Cóż dopiero mówić o zeszpeconych straszliwie twarzach tych, którzy ucierpieli na wojnie? — Cóż mówić o pilotach, którym krakse lotnicze zadały ciężkie

## 3.000 wrózek zarabiają na naiwności berlińczyków

Stolica Niemiec śmiało mogłaby uchodzić za miasto przesądów, skoro jest tam co najmniej trzy tysiące wrózek, które z kart „przepowiadają” przyszłość, a których klientela składa się z kobiet wszelkich warstw społecznych i wieków.

Bardzo wiele takich wrózek posiada specjalnych „naganiaczy”, których rola polega na tem, aby w dniu wypłat nagabywać robotnice, wychodzące z fabryk i namawiać do zakupu „abonamentu” u wrózek. O ile wrózek polują przezważnie na warstwy niższe „jasnowidze” liczą na sfery, pod względem towarzyskim wyższe.

Wśród wrózek są takie, które przepowiadają przyszłość z kryształów, umieją wyczytać ją z resztek kawy, z żółtki jajka, a są tak sprytnie wśród nich, że przepowiadają przyszłość podczas różnych machinacji z kompasem.

W dziedzinie astrologów Berlin posiada nie tylko poszczególnych jasnowidzów, lecz nawet całe biura o licznych wstępnie pracowników. W tej dziedzinie rozpoczęła się zresztą w wysokim stopniu specjalizacja: jedni mówią o loterii, drudzy o różnych interesach, inni o małżeństwach, chorobach itd. Zazwyczaj „porada” kosztuje od 1 do 10 marek (marka ma prawie 2 i jedną czwartą złotego, gdy jednak chodzi o postawienie jakiegos horoskopu specjalnego, wymagającego wielogodzinnej a nawet kilkunastu dniowej „pracy”, wtedy opłaca się go nie porównanie drożej.

Największe źródło dochodu dla jasnowidzów berlińskich stanowią ludzie interesu. Wśród astrologów najlepsze interesy robią ci, którzy z włosów na karku stawiają zupełnie „pewne” rozpoznanie choroby. Śledztwo sądowe wykazało w jednym wypadku, że apteka, która sporządzała lekarstwa według recept takte go jasnowidza, zarabiała na czysto przeszło dwa tysiące marek miesięcznie.

Nietylko jednak różni jasnowidze wrózek, lecz również znachorzy, chiromanci itp. mają w Berlinie wielkie powodzenie i bardzo liczną klientelę naiwnych, którzy za nic zostawiają ciężko zarabowany grosz.

Przechodząc przez ulicę  
rozejrzyj się uważnie unik-  
niez kalectwa i śmierci.





## Wybór dowcipów

Poszedłem do teatru z niejaką Zofją Pieluchówną. Sympatyczna dziewczyna, ale nie cieszy się w Łodzi zbyt dobrą opinią.

Traf chciał, że spotkałem w teatrze mego szefa. Zrobiło mi się przykro. Jak wybrnąć z tej sytuacji?

Szybko zapanowuję nad sobą i przedstawiam

— Mój szef — moja żona.

A on na to:

— Jak się masz, Zośku?...

— Mamusi, wyglądasz tak, jakdybyś była bardzo zmęczona.

— Tak, dziecinko, jestem tak wyczerpana, że nie mogę ręki podnieść...

— W takim razie mogę ci powiedzieć, mamusi, że stłukłam lustro w syplalni.

Rozenblum ogląda niebo przez lupę.

— Spójrz pan — tłumaczy mu — ten meteor spada z szybkością tysiąca kilometrów na sekundę!...

— Sztuka!.. — odpowiada Rozenblum — na dół!...

Panna Piperówna, chcąc osłodzić sobie samotne chwile, kupiła akwarium ze złotymi rybkami.

— A czem się karmię te rybki? — pyta Piperówna.

— Mrówczemi jajeczkami, proszę pani.

— Ach, tak. A jak rybki lubią te jajeczka, na twardo, czy na miękko?...

— Tatusiu, co to znaczy „pasożyt“?...

— Pasożyt, moje dziecko, jest to np. człowiek, który przechodzi przez krecące się drzwi popchnięte przez kogoś innego.

U fotografa.

— Czego łaskawa pani sobie życzy?...

— Zwiększenia tej fotografii. Usta mogą zostać te same.

# Hallo! Tu radio!

PIĄTEK, 16 MAJA.

16.56 — Sygnał czasu, komunikaty. 12.10 — Koncert płyt gramofonowych. 15.10 — „Przegląd wydawnictw periodycznych” — omówi prof. Henryk Mościcki 15.50 — Koncert płyt gramofonowych. 17.00 — Odczyt p. t. „Rola związków b. wojskowych w pracy państwowej” wygł. p. A. Wójtecki. 17.25 — Transmisja odczytu z Krakowa 17.55 — Koncert popołudniowy mandolinistów. 18.50 — „Rozmaitości”. 19.10 — Odczyt p. t. „Zagadnienia podniesienia wartości narodów i społeczeństw” — wygł. dr. Jan Mydlarski. 20.00 — Pogadanka muzyczna wygł. p. Karol Stromenger. 20.15 — Transmisja koncertu symfonicznego z Filharmonii Warsz.



Wymarzona para kochanków  
**Vilma Banky i Ronald Colman**  
 w fascynującym dramacie erotycznym  
**„Płomień miłości”**  
 wkrótce „Luna”

Przechodząc przez ulice  
 rozejrzyj się uważnie unik-  
 niesz kalectwa i śmierci.

## Jeźdźcy amerykańscy w Bofscie



Sensacją wielkich zawodów hipijczych w Poznaniu będzie występ ekipy amerykańskiej, która już przybyła do Polski. Zdjęcie nasze przedstawia jeźdźców po przybyciu do Bremy. Stoją od lewej: mjr. Chamberlin, kpt. Bradford, por. Argo i por. Thom.

## Cukier dla konia jest tańszy, niż dla człowieka! Rzecz nieprawdopodobna, choć pono prawdziwa

Łódź, 17 maja.

Cukier należy bezprzecznie do artykułów pierwszej potrzeby.

Jako środek odżywczy przynosi organizmowi bardzo wiele korzyści. Jedną tylko posiada wadę —

jest drogi.

Ale to nie jego wina, lecz cukrowników, którzy wywożą zagranicę połowę produkcji rocznej, sprzedając ją na rynkach zewnętrznych

niżej kosztu,

a w kraju odbijają sobie wynikłe stąd straty.

Wynikła więc tego rodzaju sytuacja, że

cena eksportowanego cukru jest niższa niż cena owsa,

Jak więc podaje jedno z pism war-

szawskich ponieważ cena 42 gr. za kilogram eksportowanego cukru jest niższa od ceny owsa,

powstał w kołach rolniczych projekt eksportowania owsa, na który jest duży popyt, a żywienia koni cukrem.

Pierwsza próba tego rodzaju została przeprowadzona w majątku Strzelec pod Kutnem.

Konkluzja tej dziwnej polityki jest następująca: cukier dla koni będzie tańszy niż dla ludzi!

Dlaczego konie mają być w lepszej sytuacji niż ludzie — niewiadomo.

W każdym razie odpowiednie czynności powinny zapoznać się bliżej z tą sprawą i nadać ludziom chociażby takie przywileje jakie posiadają klacze, ogiery i kobyły.

## Za czytanie gazety idzie się nieraz w Anglii do więzienia

Czy można wierzyć, aby w Anglii tym kraju prawie nieograniczonej wolności prasy, za samo posiadanie, za samo czytanie legalnie tam wydawanego pisma mogło grozić skazanie na roboty przymusowe, a więc na zastrzoną formę więzienia?

A jednak tak jest. Istnieją tam dwa pisma, które są bardzo aktualne, podają najświeższe wiadomości, są bogato ilustrowane, które wydają dodatki nadzwyczajne w razie ważniejszego zdarzenia, które abonentom rozsyła się pośpiesznie motocyklami, przed którymi jednak lepiej jest strzec się, jak przed zapowietrzonymi.

Są to dwa pisma policyjne, mianowicie „Informations”, ukazujące się co drugi dzień i dwutygodnik „Gazette”, wydawane przez „Scotland Yard”, tj. główny urząd śledczy policji angielskiej. Każde z nich ma własny, odrębny zakres, bo „Informations” jest pismem aktualnym, a „Gazette” więcej teoretycznym, policyjno-technicznym.

„Informations” zawiera opis najnowszych morderstw, włamań, kradzieży, oszustw, z fotografiami aresztowanych, lub poszukiwanych osób, narzędzi zbrod-

ni, ofiar i skradzionych przedmiotów, wraz z dalszemi ciągami dawniejszych śledztw, tak, że każdy komisariat policyjny w Londynie już po południu poinformowany jest dokładnie co w świecie zbrodni w ciągu dnia się zdarzyło. Większe miasta prowincjonalne otrzymują je przez pocztę.

Przeznaczone tylko dla czynnych członków policji kryminalnej i przez nich pilnie czytane, zarówno „Informations” jak „Gazette”, stanowią zatem „tajemnicę urzędową”, a za naruszenie tej tajemnicy ustawy angielskiej grożą najsurowszemi karami.

Dziesiątki dworskich skandali  
 powoduje

## Jego Ekscelencja Postaniec

następna zmiana w Grand-Kinie.

„EXPRESS WIECZORNY” Z D. 17 MAJA 1929 R.

Wielka Loteria Na Zakup Okrętu Handlowego  
**KUPON Nr. 18.**

(Ważny dla okaziciela).

24 kupony kolejne dają prawo na otrzymanie 6 biletów loteryjnych.



## 70-lecie autora „Grubych ryb”

W roku bieżącym upływa 70 lat od pierwszego wystąpienia na arenie literackiej komedjopisarza Michała Bałuckiego.

Teatr był właściwym terenem działalności tego niesłusznie dziś zapomnianego pisarza. Scena polska zawdzięcza bardzo wiele talentowi jego, jeszcze obecnie komedje jego jak „Dom otwarty”, „Klub kawalerów” a zwłaszcza „Grube ryby” (grane przed rokiem w Łodzi z okazji występów Mieczysława Frenkla) nie zatraciły swej świeżości i jasnego, pogodnego humoru. Liczne teatry w kraju noszą się obecnie z zamiarem wznowienia jego komedji, które jeszcze przed wojną święciły takie triumfy w całym kraju.

## Jubileusz Zofji Czaplńskiej

Świetna aktorka Zofja Czaplńska, znana dobrze również łódzkiej publiczności z gościnnych występów, święci obecnie w stolicy rzadki, bo 50-letni jubileusz swej pracy artystycznej.

Jubilatka wystąpi w teatrze Szyma na w „Ładnej historii”, w roli babuni, którą kreowała przed kilku laty również w Łodzi z kolosalnym powodzeniem.

## Jackie Coogan powrócił do filmu

Jackie Coogan powrócił obecnie — po swych występach na scenach europejskich do Ameryki i zabrał się znów do filmowania.

Nie będzie jednak już grał ról małych ale — stosownie do wieku — ról starszych urwisów. I tak najbliższą jego kreacją będzie główna rola w nakręcanym obecnie filmie podług znanej powieści Marka Twaina, „Tom Sawyer”.

TEATR MIEJSKI

Dzisiaj po raz 50-ty i ostatni grana będzie słynna komedia A. Stomskiego „Murzyn Warszawski” z M. Zniczem w roli tytułowej. Ceny najniższe.

JUTRZEJSZA

PREMJERA „GORACZKI NAFTY”  
 Jutro premiera wesołej 3-aktowej komedji Johna Larric'a „Gorączka nafty”.  
 Powtórzenie premiery w niedzielę i w poniedziałek i wtorek.

TEATR KAMERALNY.

Dzisiaj i dni następnego grana będzie komedia J. Szaniawskiego „Adwokat i róża”.  
 OTWARCIE TEATRU W OGRODZIE STASZICA.

Jutro odbędzie się otwarcie Teatru Letniego w sympatycznym ogrodzie Staszica. Jako inauguracyjne przedstawienie dana będzie farsa doskonałego satyryka rosyjskiego W. Katajewa „Kwadratura koła”

TEATR LETNI W OGRODZIE STASZICA dla dzieci.

Niezależnie od wieczorowych przedstawień dane będą w obydwu dni Zielonych Świątek w Teatrze Letnim dwa specjalne przedstawienia popołudniowe dla dzieci.

Grana będzie wesoła 3-aktowa bajeczka „Zaklęta żaba i Jaś Chwał”.

Dr. med.  
**J. POLAK**  
 Choroby alergiczne (astma, pokrzywka, artretyzm)  
 przeprowadził się na  
 ul. 6-go Sierpnia 22  
 fr. I piętro,  
 tel. 64-21 przwimuje od 12.30 do 2-jej



Dziś i dni następnych!

Człowiek o naj-  
milszym uśmiechu  
w przepięknej  
obyczajowej  
kino sztuce

# HARRY LIEDTKE oraz jego uro- cze partnerki La Jana i Betty Bird „Karjera Panny Dodo”

Dzieje zalotnej dziewczyny, która marzyła o karierze scenicznej  
Początek przedstawień o godz. 4-ej po poł., w soboty i niedziele  
o godz. 12-ej w poł., ostatniego o godz. 10-ej wiecz.  
Ceny miejsc na 1-szy seans od 1.— zł., w soboty i niedziele od 12-ej  
do 3-ej po poł., wszystkie miejsca po 50 gr. i 1 złoty.



Dziś po raz ostatni

# „ZONY SZALONE”

Tragedja tych, które nie potrafią być znanymi.  
Wielki dramat obyczajowy, prześwietlający najbardziej obecnie aktualne zagadnienie moralno-etyczne: zdradę w małżeństwie.  
Role główne odtwarzają: uroczą **Suzy Vernon**, demoniczna **Ruth Weyer**, posagowy **Olaf Fjord**,  
męski **Henry Edwards**.

## Policja sfałszowała „historyczne” wykopaliska z Glozel Z takim oskarżeniem wystąpił uczony francuski

Już prawie przed rokiem donosił „Express” o tajemniczych wykopaliskach w miejscowości francuskiej Glozel, gdzie jakoby znaleziono przedhistoryczne resztki kości i skarby ceramiki, obalające dotychczasowy pogląd na całe dzieje kultury europejskiej. Między innymi znalezione tam tabliczki gliniane miały zawierać jakieś najstarsze ze znanych pismo, dosłownie prehistoryczne.

Od pierwszej chwili nasunęły się jednak również bardzo poważne wątpliwości; świat naukowy podzielił się jakby na dwa obozy, a po różnych perypetyjach sprawa spoczęła ostatecznie w ręku sądu śledczego, który po żmudnych a wszechstronnych badaniach w dniu 10 maja b. r. ostatecznie orzekł, że całe rzekome wykopalisko w Glozel jest zwykłym oszustwem, a rzekome tabliczki nie przeleżały w ziemi dłużej, jak 5 lat.

Badania przeprowadzone pod kierownictwem archeologa Bayle wykazały mianowicie, że w cegielkach Glozel znaleziono jeszcze zupełnie świeże resztki

ciał roślinnych, a nawet strzępy bawełny. Zabarwione są te tabliczki sztucznie przy użyciu farb anilinowych, które są zupełnie nowoczesnym preparatem fabrycznym.

Oszustwa tego rodzaju nie są nowością i nie należy tego uważać za coś nadzwyczajnego. Skandalem jest natomiast to, że znaleźli się uczeni, którzy się dali wciągnąć na kawał (podobnie, jak to było przed wojną ze sławnym oszustwem rosyjskim „tjary króla Sajtafernes”, sprzedanej za drogie pieniądze do paryskiego Luwru, jako autentyczny starogrecki). Wśród tych pseudouczonych szczególnie zaprzyjaźnił się profesor College de France w Paryżu, p. Loth, który w dalszym ciągu twierdzi, że wykopalisko jest autentyczne i pochodzi z przed 5 tysięcy lat. Pomimo oczywistych dowodów fałszerstwa, wystąpił on obecnie z twierdzeniem, że policja francuska wydała swe orzeczenie, sfałszowawszy ad hoc całe wykopalisko, a po ukryciu prawdziwego, operuje własnym fałszyfikatem.

## Plaga szarańczy

czyni w Afryce olbrzymie straty

W północnych okolicach Afryki a zwłaszcza w Algierze i w Oranie pokazały się w ostatnich czasach niezwykle liczne gromady szarańczy, które wprost całami chmurami zalegały poszczególne tereny. Kolonialne władze francuskie, chcąc zapobiec straszliwym szkodom, wyrządzonym przez najazdy szarańczy rozpoczęły obecnie bezwzględna walkę z niszczycielskimi owadami, — a to przy pomocy specjalnych miotaczy ognia, oraz przez rozpylanie w powietrzu trujących kwasów. Koszty tej walki pochłone

ły już przeszło 12 milionów franków, mimo to jednak szarańcze w dalszym ciągu grasują bardzo licznie, wyrządzając wszędzie dotkliwie straty.

### TEATR REWII „GONG”

Gościnne występy teatru rewii „Gong” rozpoczyna się wkrótce po zamknięciu sezonu krakowskiego, który nastąpi w dniu 20 maja Zespół teatru w składzie 25 osób opracowuje obecnie pod kierownictwem dyr. W. Jastrzębca inauguracyjny program, który będzie się składał z zupełnie nowych dla Łodzi utworów. „Gong” będzie grał na letniej scenie w ogródku na Cegielnianej Nr. 16, dwa razy dziennie o godz. 8.15 i 10.15, a w święta o godz. 6.15, 8.15 i 10.15.



## Jedwab ze świńskich uszu

Niebylejakim zdumieniem napelnia może nasze gosposie wiadomość, że ze świńskich uszu można wyrabiać jedwab, nie ustępujący w niczym prawdziwemu. Tak jednak jest dzięki wynalazkowi angielskiego chemika doktora Artura Little. Ponieważ wynaleziono już sposób wyrabiania jedwabiu z kleju, dr. Little wpadł na pomysł użycia do tego celu odpadków świńskich z rzeźni.

Po długich próbach udało mu się z cząsteczek uszu świńskich, poddanych

odpowiednim procesom chemicznym, wytworzyć klej, nadający się doskonale do wyrobu jedwabiu.

Zastosowanie tego wynalazku w Polsce mogłoby od razu poprawić nasz bilans handlowy, gdyż odpadki w nim pozycja sprowadzanych z zagranicy jedwabiu sukniowych i jedwabnych pończoszek. Ktoby to jednak przypuszczał, że w tak prosty sposób, można fabrykować jedwab.

wkrótce w **CASINO**  
wyśniony  
kochanek

## Ramon Novarro

olśni i zachwyci jako pirat  
w potężnym dramacie p. t.

## „Kapitan gwardji królewskiej”

## Galganiarze Łodzi

Powieść kryminalna z życia łódzkiego.

Julian Zabiński.  
(Jerzy Bolski)

Po wyjściu Bogackiego Płochocki przywołał Marcina.

— Wprowadź tu Szyftera... Szybko...

Marcin wybiegł z pokoju i po chwili wrócił z więźniem.

— No, jakże się panu powodzi u nas? — zapytał Płochocki, gdy Szyfter usiadł na krześle.

Więzień milczał. Jakże się zmienił na twarzy w ciągu tego krótkiego czasu!... Oczy świeciły mu jak podczas silnej gorączki. Wpadnięte policzki ziemistego koloru i wybladłe wargi dopełniały całości straszego wyglądu.

Płochocki uśmiechnął się, patrząc na wynędzniałą twarz Szyftera i zapytał powtórnie:

— Czemu pan tak źle wygląda?.. Czy źle tu panu...

— Nic nie chce jeść, proszę pana... — odparł Marcin, zastępując Szyftera.

— Nie je pan?... O, to źle... Bardzo źle... A czy nie odechciało się panu śledzić Jadzi Solańskiej, co?..

Szyfterowi zaiskrzyły się oczy. Za-

cisnął zęby i przybladł jeszcze bardziej.

— Czy mógłby mi pan przyrzec, że gdy zwolnię pana, przestanie się pan już interesować moją osobą, co?..

— Tak... — odparł Szyfter.

— Przyrzeka pan?.. No, to świetnie.. Widzi pan, doszliśmy już do porozumienia.. Poco się gniewać, kiedy wszystko można załatwić bez irytacji..

Płochocki umilkł. Wyciągnął papierosnicę i poczęstował Szyftera.

— Zdejm mi pan pierw kajdanki... — odparł Szyfter ze złośliwym uśmiechem.

— Wole, żebyśmy narazie pomówili mniej „swobodnie”.

Nastąpiła znowu chwila ciszy.

Wreszcie Płochocki rzekł:

— Żal mi pana..

Szyfter spojrział przenikliwym wzrokiem na mówiącego.

— Wiem, co pan sobie o mnie myśli.. Morderca, oszust, bandyta.. A mnie jest żal pana.. Ale cóż zrobić, żyjemy w czasach, gdy wszystkie drogi prowadzą nie do Rzymu lecz do... pieniędzy.

Proszę mnie dobrze zrozumieć. To zna czy, że jeśli celem jest pieniądz, to wszy stkie środki są usświęcone... To jest moja zasada, może się pan z nią zgodzić albo nie...

— Wie pan, że na takie rozumowanie nigdy się nie zgodzę..

— Ale żyć chce pan?.. No, odpowiadaj pan?.. Chce pan żyć?..

Szyfter skinął głową.

— Widzi pan.. Nie zależy mi na tem, żeby pan znikł z powierzchni ziemi, choć mógłbym tego dokonać z łatwością..

— Wierzę..

— Przestałem już dawno reagować na ironję, łaskawy panie.. Powtarzam więc, mogę pana zostawić przy życiu, ale pod jednym warunkiem..

— No?..

— Jeśli dostanę za to pieniądze..

— Ile?..

— Pan o swe życie nie powinien się targować... Zostaw to pan innym.. Pan przepłaci..

— Nikt nie wie chyba, że tu jestem..

— Ale może się dowiedzieć..

— Pan mówi szczerze?..

— Jak najszczerzej..

— Więc mów pan szybko.. Co mam robić?.. Zgadzam się na wszystko.. Oddaję cały majątek..

— Ma pan niewiele.. Inni mają więcej.. Trzeba od tamtych wyciągnąć..

— W jaki sposób?..

— Bogacki jest pańskim przyjacielem..

— Tak..

— Napisz pan do niego kilka słów.. Resztę ja załatwię..

— I uzyskam wolność?..

— Tak..

— Co mam napisać?..

— Przedewszystkiem adres na kopercie..

Płochocki podsunął mu koperte. Szyfter z trudem wypisał adres.

— A teraz? — zapytał.

— Teraz napisze pan na tym arkusiku jedno tylko słowo: „Ratuj!”.. — nic więcej..

— Cóż on z tego jednego słowa zrozumie?..

— Niech to pana nie obchodzi.. Powiedziałem, że resztę sam załatwię..

Szyfter wziął znowu pióro do ręki. Związane dłonie nie pozwalały mu swobodnie wodzić piórem po papierze. Wy pisał koślawami literami słowo „Ratuj” i odłożył pióro.

— Jeszcze nie koniec... — rzekł Płochocki. — Brak jeszcze podpisu i daty..

Szyfter złożył podpis.

— Datę wypisze pan onegdajszą.. — wtrącił Płochocki.

— Dlaczego?..

— Aby mu się wydawało, że jest mało czasu do ratowania pana.. Wy znacze mu trzydniowy termin, a więc dziś złoży pieniądze i dziś jeszcze będzie pan wolny..

Szyfter z radości aż uniósł się na krześle.

— A teraz przystępujemy do dzieła..

— dodał cicho, gdy Marcin odprowadził Szyftera z powrotem do celi.

(D. C. U.)





## Związek strzelecki ukonstytuował się w Warszawie

W Warszawie zawiązał się Polski związek broni małokalibrowej. Postanowiono podzielić cały kraj na okręgi według województw, przyczem w Krakowie zawiązał się już związek okręgowy pod kierunkiem pułk. Szlegiela. Postanowiono wpłynąć na wszystkie kluby i stowarzyszenia, uprawiające sport strzelecki, ażeby zgłaszały się na członków zw. broni małokalibrowej. Związek organizować będzie we wrześniu Narodowe zawody strzeleckie.

## Skład reprezentacji polskiej na międzypaństwowy mecz piłkarski z Węgrami

Jak wiadomo w dniu 2 czerwca odbędzie się w Poznaniu międzypaństwowe spotkanie Węgry — Polska o puchar środkowo-europejski (amatorski). Kapitanem związkowy P. Z. P. N-u mjr. Stefan Loth (b. środkowy pomocnik Polonii stolecznej) ustalił przeciwko Węgom następujący zespół: Milla (L. K. S.) Gafekci (L. K. S.), Chmielowski (Czar-ni), Kotlarczyk II (Wista), Kotlarczyk I

(Wista), Balcer (Wista), Przybysz (Warta), Reyman I (Wista), Nawrot (Legia), Adamek (Wista). Jak widać najwięcej graczy do reprezentacji Polski (sześciu) daje Wista, co się chyba mistrzowi Polski należy. Ze względu na udział w reprezentacji Polski 2-ch łodzian Mili i Gafekiego, reprezentacja Łodzi przeciwko Warszawie o puchar „Republiki“ ulegnie znacznemu osłabieniu.

## Dziś nastąpi otwarcie Kongresu F. I. F. U. — Delegatem Polski jest inż. S. Kuchar

W dniu dzisiejszym nastąpi w Barcelonie otwarcie kongresu Międzynarodowego związku piłki nożnej (F. I. F. A.). F. I. F. A. wyznaczyła kongres w Barcelonie z racji wielkiej międzynarodowej wystawy oraz całego szeregu zawodów międzynarodowych, z których w pierwszym rzędzie wymienić należy mecz futbolowy Anglia — Hiszpania.

Kongres odbędzie się w A. zw. „Town Hall“ i potrwa do dnia 19 b. m. W pierwszym rzędzie omawiana będzie sprawa zorganizowania mistrzostw i ośmioletnich świat w r. 1930, opracowanie regulaminu, ułożenie kalendarzyka itd. Po rządkiem dziennym obejmuje również następujące sprawy: 1) stosunek F. I. F. A. do dalszych igrzysk olimpijskich, 2) przyjęcie w poczet członków F. I. F. A. związków piłki nożnej Japonii, Meksyku, Palestyny, Islandii i Kuby, 3) zmiany przepisów gry oraz wyznaczenie terminu i miejsca następnego kongresu.

Prócz projektu zarządu F. I. F. A. zorganizowanie mistrzostw świata w r. 1930, zgłosiły ściśle opracowane plany, związki Hiszpanii, Węgier, Włoch, Holandji, Szwajcarii, Szwecji i Urugwaju. Polski związek piłki nożnej reprezentuje na kongresie w Barcelonie inż. Tadeusz Kuchar.

# Sport na P.W.K. w Poznaniu!!

## W stolicy Wielkopolski odbędzie się olimpiada sportowa, obejmująca wszystkie gałęzie sportu

Uwaga całej Polski zwrócona jest obecnie na Poznań, gdzie w ogromnej ilości pawilonów wystawiony jest dorobek naszej 10-letniej pracy na każdym polu. Na Powszechnej Wystawie Krajowej nie pozostanie również w tyle sport i wychowanie fizyczne.

Pokażemy na największym w Polsce stadionie poznańskim — wybudowanym z wielkim nakładem pracy — to wszystko co mamy najlepszego. Obok „żywych“ pokazów i imprez — pawilon wychowania fizycznego i sportu — zobrazuje nam w zgromadzonych tablicach i wykresach dotychczasowy nasz dorobek.

Już w dniu dzisiejszym rozpocznie się w Poznaniu mała olimpiada, która trwać będzie do końca sierpnia. Nie zabraknie ani, jednej ważniejszej gałęzi sportu.

We wszystkich dziedzinach polacy popisywać się będą swymi umiejętnościami.

Na pierwszy plan pojadą w bój nasi dzielni jeźdźcy, którzy zmierzą swe siły z poważnymi, konkurentami zagranicznymi.

Szczegółowy program pokazów i zawodów sportowych na P.W. Krajowej przedstawia się następująco:

**Atletyka lekka:** Mistrzostwa Polski 5, 6 i 7 lipca — na stadionie miejskim, 8-e zawody l.-atl. o mistrzostwo Związku Strzeleckiego 31 sierpnia i 1 września — na stadionie miejskim. Zawody l.-atl. A. ZS. 14, 15 września — na stadionie miejskim. Bieg naprzelaj armji 11 sierpnia — start i meta na arenie PWK. Zawody międzypaństwowe 7 i 8 września — na stadionie miejskim. Mistrzostwo l.-atl. armji 13 i 14 sierpnia. Zawody l.-atl. drużyn bieżniowych o mistrzostwo Związku 28-go lipca.

**Automobilizm:** Raid gwiazdzisty do Poznania 27 lipca — meta obok hippodromu na błoniach grunwaldzkich. Wyścigi międzynarodowe 28 lipca — na trójkącie szos w wylotu ul. Grunwaldzkiej. Gymkhana i korso 1 września na stadionie miejskim przed miasto.

**Boks:** Zawody międzypaństwowe 7 września — w krytej hali PWK.

**Gry sportowe:** Koszykówka, siatkówka, palant i szczyptorniak 31 sierpnia, 7, 8, 14, 15 września — na arenie PWK.

**Hippika:** Konkursy hipiczne między narodowe 17, 19, 2, 23, 25, 27 maja. Konkursy hipiczne krajowe 19, 21, 24, 25, 27 czerwca i 23 i 25 września. Główne zawody konnej armji 22 do 26 lipca. Wyścigi konne z totalizatorem 26, 28, 30 maja 1, 2, 4, 6, 9, 11, 13, 18, 20 22 26 czerwca

## Piłkarze Siły w klubach C-klasowych

Piłkarze Siły, której sekcja futbolowa została, jak wiadomo w ubiegłym roku rozwiązana przez Zarząd Klubu przeszli do różnych klubów C-klasowych. Jeden z najlepszych piłkarzy tego klubu Kwaśniewski gra obecnie w Widzewskiej Manufakturze, zaś większość zawodników pierwszej drużyny wstąpiła do C-klasowego klubu Gentleman.

ca 15, 19, 22, 26, 29 września. Gry polo: Mecze klubowe i towarzyskie 15, 18, 24, 29, 31 maja, 3, 5, 7, 8, 10, 12, 14, 15, 17, 26 czerwca 2 3, 4, 11, 25, 27 lipca 6, 7, 8, 9, 10 sierpnia, 12, 14, 16 17. 18. 27 września. Międzynarodowy tydzień gier w polo: 15 16, 17, 18, 19, 20, 21 lipca. Licytacja koni do polo 27 lipca, 27 września. Pokazy i premjowanie koni do polo (Polo-Pony-Show) 25 lipca i 22 września. Konne turnieje wojskowe 12, 13 lipca, 15 sierpnia.

**Hokej na trawie:** Poznań, Gdańsk 26 maja — na arenie PWK. Polska — Czechosłowacja 23 czerwca na arenie P. W. K.

**Kolarstwo:** Wyścig o mistrzostwo Województwa Pozn. 23 czerwca na trójkącie szos. Mistrzostwa szosowe Polski 14 lipca — szosa nie ustalona.

**Motocyklizm:** Mistrzostwa wojewódzkie (Poznań) 9 czerwca na trójkącie szos.

**Piłka nożna:** Mecz międzypaństwo-

wy 2 czerwca — na stadionie miejskim. Mecze krajowe — 14 lipca i 4 sierpnia. Mecz wojskowy międzypaństwowy 15 sierpnia.

**Pływanie:** Zawody długodystansowe 14 lipca na Warcie. Trójmecz między państwowy 21 lipca — w pływalni miejskiej. Zawody Polska — Belgia 25 sierpnia.

**Strzelectwo:** Narodowe zawody strzeleckie 12, 13 14 lipca. Warownia 7. Zawody o mistrzostwo Zw. Strzel. 30, 31 maja, Warownia 7.

**Szermierka:** Międzynarodowe zawody szablowe 1 sierpnia, duża hala kryta.

**Złoty i pokazy:** Wszechoświatowski Złot Sokoł 29 i 30 czerwca, 1-go lipca na stadionie miejskim. Narodowy Złot Harcerski 15—23 lipca. Marsz Zw. Strzel. Wrzesnia — Poznań 1, 2 czerwca. Pokaz gimnastyki wojskowej 12 sierpnia na arenie PWK. Pokaz centr. wojsk. Szkoły Wychowania Fizycznego 29-go czerwca na arenie PWK.

## 28 nagród dla zwycięzców poniedziałkowego wyścigu Łódź — Bożnań

Prace przygotowawcze do poniedziałkowego międzymiastowego wyścigu kolarskiego Łódź — Poznań są na ukończeniu.

Lista zawodników nie została jeszcze zamknięta. W dniu wczorajszym wpłynęło zgłoszenie Feliksa Więcka, bezapelacyjnego zwycięcy pierwszego biegu dookoła Polski w roku ubiegłym. Udział Więcka w poniedziałkowym jubileuszowym biegu Ł. T. K. nada tej konkurencji specyficzny charakter, albowiem do walki staną jeszcze inni czołwi kolarze kraju.

Ł. T. K. wysłało zaproszenia do wszystkich towarzystw kolarskich kraju, spodziewana więc jest elita polskiego sportu kolarskiego na starcie. Wszelkie pogłoski o wstąpieniu Więcka do Warszawskiego towarzystwa cyklistów nie odpowiadają prawdzie. Więcka zgłosił się do poniedziałkowego wyścigu, klub sportowy „Polonia“ w Bydgoszczy.

Zwycięsców czekają wspaniałe nagrody. Lista nagród przedstawia się na-

stępująco:

- 1) rower firmy „Wicher“ Sierpińskiego, złoty żeton i dyplom oraz medal srebrny P. W. K.,
- 2) para kół z gumami, żeton srebrny złożony i medal srebrny P. W. K.,
- 3) puchar, żeton srebrny złożony i medal srebrny P. W. K.,
- 4) para gum, żeton srebrny złożony i medal brązowy P. W. K.,
- 5) pantofle wyścigowe, żeton srebrny i medal brązowy P. W. K.,
- 6) żeton srebrny i medal brązowy P. W. K.

Następni od 7 do 15-go włącznie otrzymają żetony srebrne.

Wspaniałą nagrodę honorową ofiarował Dowódca D. O. K. IV generał Stanisław Małachowski — zegar w marmurze z odpowiednią dedykacją.

O wszelkich pracach przygotowawczych, jak również o historii Łódzkiego Towarzystwa kolarskiego — napiszemy w jednym z najbliższych numerów „Expressu“.

## Najbliższa niedziela ligowa przyniesie bardzo interesujące spotkania

Najbliższa niedziela przyniesie dwa bardzo interesujące spotkania ligowe. W Krakowie walczy Cracovia z Wartą. Wprawdzie forma obecna tych drużyn, przemawia raczej za zwycięstwem Warszawy, niemniej jednak liczyć się trzeba z ewentualną niespodzianką, gdyż Cracovia gra na własnym boisku i wobec sprzyjającej jej publiczności. Do tego do dać należy kiepskie położenie krakowian w tabeli ligowej, co zmusi ich do wyciężonej walki o cenne punkty.

W Warszawie odbędzie się „derby“ Legia — Polonia. Faworytem spotka-

nia jest Legia, niemniej i w tym wypadku niespodzianka nie jest wykluczona, tymbardziej, że Polonię cechuje niezwykła ambicja w spotkaniach ze swymi lokalnymi rywalami Legią i Warszawianką.

W drugim dniu Zielonych Świąt odbędzie się zaledwie jeden mecz futbolowy. W Krakowie Warta zmierzy się z Garbarnią. Ze względu na to, że Warta rozgrywać będzie drugi mecz z rzędu, liczyć się należy ze zwycięstwem w poczętej Garbarni.

## Skład Turystów przeciwko Ostrowi

Dowiadujemy się, że kierownictwo sekcji futbolowej Turystów wystawia przeciwko Ostrowi następujący zespół: Rapoport, Niewiadomski, Krüger, Trajdos, Szulc, Kowalski, Kowalewski, Stolarski, Alaszewski, Stawicki, Feder.

## Przed meczem Ł. K. S. — Turysty

Jak nas informują z kl. Turystów, wystawiony zostanie przeciwko Ł. K. S.-wi następujący zespół: Michalski, Karasiak Kubik Al. Hinc, Weliszek, Kahan, Frankus, Balczewski, Kulawiak, Chojnacki, Świętosławski. Na zawodach tych nie będzie mógł wystąpić Michalski, który znajduje się obecnie na manewrach w Raduczu. Z tych względów wystawiono Świętosławskiego. Jednocześnie dowiadujemy się, że skład Ł. K. S.-u ustalony zostanie dopiero w dniu dzisiejszym. Po zawodach, które odbędą się w poniedziałek o godz. 17 na boisku W. K. S.-u odbędzie się bankiet dla graczy obu drużyn i członków Zarządu.

## Sukcesy Cochet'a na turnieju w Bradze

W dniu 14 b. m. przybył do Pragi as tenisowy Cochet wraz z drugim znanym tenisistą Georgiem. Stadion czeskiego Lawn-Tennis Klubu nie był w stanie pomieścić wszystkich cisańcych się do wejścia widzów. Pierwszą partję rozegrał George bijąc Macenaue-ra 6:1, 6:3, 1:6, 6:4. Dopiero w ostatnich setach Macenaueur zdobył się na ambitniejszą grę, ale było już za późno. Wspaniałą lekcję tenisową dał Cochet amatorowi mistrzowi Czechosłowacji Janowi Kożeluhowi, bijąc go 6:1, 6:1, 6:0. W grze podwójnej para Cochet — Georges pobiła parę Menzel — Malecek 1:6, 6:1, 6:4.

## Kolosalny ruch w zgierskim basenie pływackim

Zgierski basen pływacki, który jak wiadomo jest najlepiej urządzony z nielicznych w Polsce ściąga najlepszych pływaków z całej Polski. Obecnie ćwiczyć się będzie w basenie zgierskim pod okiem specjalnego trenera grupa pływaków, z której wybrani będą zawodnicy na mistrzostwa Europy.

## Ostatnia minuta.

### Karabiny maszynowe do walki ze złodziejami diamentów.

Londyn, 17 maja.

Jak donoszą z Kapsztadu, olbrzymie kradzieże diamentów przez robotników, zmusiły zarząd państwowych kopalni diamentów w południowej Afryce do zażycia przestania pracy i wydalenia wszystkich zatrudnionych. Dalsze podjęcie pracy nad wydobywaniem tych kamieni uzależnione jest od ukończenia urządzeń, uniemożliwiających kradzieże. Całe pola diamentów będą ogrodzone drutami kolczastymi, naładowane elektrycznością, a na całym obszarze staną liczne stacje obserwacyjne, wyposażone w reflektory i karabiny maszynowe.

Robotnicy opuszczający pracę będą jeszcze dokładniej, aniżeli dotychczas rewidowani i prześwietlani aparatami Rentgena.

### Krwawa tragedia miłosna w Warszawie.

Warszawa, 17 maja.

Wczoraj około 5 popoł. w mieszkaniu urzędniczką 33-letnią Stanisławę Kotkowską przy Krakowskim Przedmieściu 35 rozegrała się krwawa tragedia miłosna.

Do Kotkowskiej przybył w stanie nie trzeźwym jej sublokator Julian Rafałowicz, elektrotechnik i po ostrej wymianie słów na tle mieszkaniowym i miłosnym dobył rewolweru i dał do Kotkowskiej dwa strzały, trafiając ją w brzuch i pierś, następnie broń skierował w swoją stronę. — Kula utkwiła w okolicy serca, powodując natychmiastową śmierć.

Kotkowską w agonii przewieziono do szpitala św. Rocha.

### Poszukiwanie

zaginionych z ekspedycji gen. Nobilego.

Londyn, 17 maja

Donoszą z Bergen, że ekspedycja udająca się pod kierownictwem Albertiniego do ziemi Franciszka Józefa na poszukiwanie członków balonowej grupy „Itali” przybyła wczoraj do Bergen, skąd udaje się przez Tromsø do Szpicbergu.

### Powrót Budiennego do Moskwy.

Moskwa, 17 maja

Powrócił tu z Władywostoku b. generał inspektor kawalerii sowieckiej, obecnie członek kolegium komisariatu ludowego rolnictwa Budenny.

W tych dniach nastąpić ma powołanie Budiennego z powrotem do rewolucyjnej rady wojennej. Decyzja ta zapadła wskutek komplikacji w Turkiestanie.

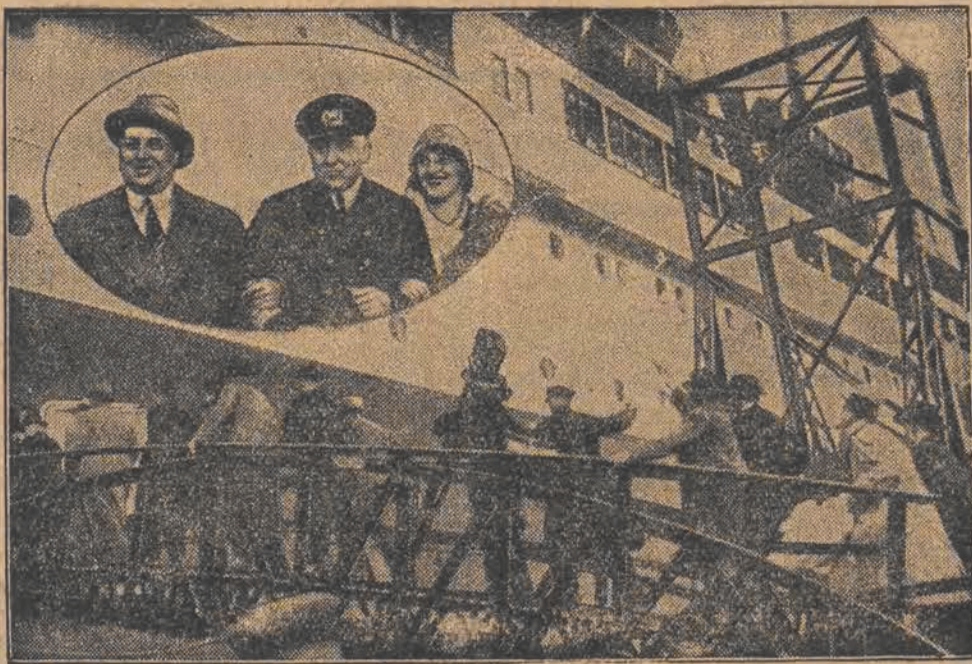
Istnieje bowiem projekt wysłania Budiennego do Taszkontu, gdzie objąć ma dowództwo nad sowieckimi oddziałami, walczącymi przeciwko powstańcom.

### Trockiemu grożą wydaleniem z Turcji.

Berlin, 17 maja.

Pisma niemieckie donoszą, iż delegat ambasady sowieckiej w Turcji zawiadomił Trockiego, iż jego przeciwsowiecka akcja spowodować może interwencję rządu sowieckiego, który zwróci się do rządu tureckiego z prośbą o wydalenie Trockiego z granic Turcji.

## Jannings znów w Europie



Po trzechletniej nieobecności w Europie, powrócił obecnie z Ameryki znakomity aktor filmowy Emil Jannings. Na górnym zdjęciu: Jannings, udający się na pokład okrętu, wiozącego go do Europy; na dolnym: Jannings wita po przyjeździe w porcie hamburskim tłumy swoich zwolenników.

## Katastrofa samolotu bezsilnikowego



Znany lotnik Abt, uprawiający lotnictwo na samolotach bezsilnikowych, rzucał w miejscowości Bingen ze znacznej wysokości na ziemie i zabił się na miejscu. Na ilustracji: miejsce katastrofy ze szczątkami samolotu.

### Spadek czerwonońca

Berlin, 17 maja.

Berlińska giełda zanotowała dalszy spadek kursu czerwonońca, który notowany jest po 5 marek niemieckich, czyli na wysokości 30 proc. swej wartości nominalnej.

### Dyżury aptek.

Dzisiaj w nocy dyżurują apteki: F. Wójcickiego (Napiórkowskiego 27), W. Danieleckiego (Piotrkowska 127), Pniewskiego i Cymera (Wólczńska 37), J. Hartmana (Młynarska 1), J. Kałana (Aleksandrowska 80). (b)

## Mord sądowy na Solaku



JAKUBOWSKI

polski robotnik, skazany swego czasu przez sąd pruski na powieszenie ma być obecnie zrehabilitowany jako ofiara omyłki sprawiedliwości niemieckiej, kierującej się tendencjami antypolskimi. Sprawa jego ma być w najbliższym czasie wznowiona.

## Somnik Mickiewicza w Saraju



W jednej z najruchliwszych dzielnic Paryża wznosi się monumentalny pomnik narodowego wieszczki Polskiej.

## Harry Liedtke operowany



HARRY LIEDTKE, znany powszechnie aktor filmowy, poddał się obecnie poważnej operacji wycięcia ślepej kieszki.

**Prenumerata:** W Łodzi 4.00 miesięcznie. — Zamiejscowe 5 zł. miesięcznie. — Zagranicą 7 złotych miesięcznie.

Odnoszenie do domów 40 groszy.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49.

Telefony redakcji 27-24, 36-43, 36-44

Telefon administracji 22-14. — — — —

Godziny przyjęć redakcji 6—

po poł. Rekopisów niezamówio-

nych nie zwraca się. — — —

**Ogłoszenia:** ZWYCZAJNE: 10 gr. za wiersz milimetry (na stronie 10-szpalt.)

W TEKSCIE: 40 gr. za wiersz milimetry, (na stronie 4-szpalt.)

NEKROLOGI: 30 gr. za wiersz mil. (na str. 4-szp.). Zaręcz. i zaślub. po tekście 10 zł. Za miejsce zastrzeżone specjalna dopłata. Zamiejscowe o 50 proc. zagraniczne o 100 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada. Drobne 12 groszy. — Najmniejsza zł. 1.20, poszuk. pracy 10 groszy.

Za wydawnictwo „Republiki” sp. z ogr. odpow. Władysław Polak,

W drukarni „Republiki” Sp. z ogr. odp. Piotrkowska 49 i 64.

Redaktor odpow.

Grobelniak.